

si na „dnygognu“ iie na nnystko zapras.
 Tymonaseu me zaprasduo ani gona
 ni piemzdem ani dei ni madune. Kaidy
 ni nicy pnymsionych. Pnyu de somiemo.
 do si na pnyem, ktomy dneba by do mlci
 na isornych samach (mlcy by, ale nacy
 usraicem me volio by do z meyo konyndy/
 - albo dei na jakiej inne produktuy sijn:
 nosciane. By sdoby e co do jechenja
 dneba by do isie dniesiatkami kilometron
 na odlegre posiatki, a pnydyu melo =
 moe si u d. w. pnyedatela. Nbratce
 neoy si nymospady do dei rapanoma
 giod i choroby. Somoy i epieki leharstwy
 me by do, npravnre n posiatku by do
 ambulatorium na ule „felonyca“ pnyacie
 ie analfabety, ale moe tacy dostae moe
 by do moia. Jak ludie nacyli chorowae
 na cyng do spomachili kapuski kosiomy,
 ktomy nymamano by do na recepty ony
 „felonycy“. Jak pnygda sima i moe
 boer stepionoy do ju me by do nycie,
 a konyndy. Kpady me by do nypedme,

ludse masom umierali, porasali byli
 podobni nacy do ciemion ludzkich ni do
 ludzi. Chady carkonie sasypaie byly
 smegiem, nychadado si z meij jak
 z milerej nony, nady brak, a nys co dy
 dniesi issto dneba by do bye n ciemnosciach,
 gidy i obna byly smegiem sasypaie.
 N jakich nacykach kromich pnyta =
 nat bye sdonichieie, simo by do,
 dokumet mu giod i gnydy do nony i
 pluskny.
 Nbratce somiekie nymosidy si do nas
 nymonacem bantno nnygo, kaido nane
 stomo by do pnyycaie, nnyedne i me
 nnystkim chieili si do nnyatne ie jeste =
 my „weditielami“. Nnyelomania dei me
 nacyady do nnykwoei.

Gaiius Justanionoskor.